Dr hab. Bohdan Halczak, prof. UZ

**Recenzja pracy doktorskiej** **Łukasza Löpera**

**POWIAT SŁUPSKI W LATACH 1945 – 1956**

W analizowanej pracy zwraca uwagę obszerna bibliografia. Autor wykorzystał wiele opracowań dotyczących tematyki pracy oraz dokumentację z kilku archiwów i dokonał dokładnej analizy źródeł. To niewątpliwie mocna strona pracy jakkolwiek czasami postawa Autora wobec wykorzystanej dokumentacji, wytworzonej głównie przez organa administracji publicznej wydaje się nieco zbyt mało krytyczna. Dokumentacja wytworzona przez organa administracji, w latach Polski Ludowej często zawierała informacje nierzetelne, rozmijające się z prawdą, lub nawet całkowicie fikcyjne. Wynikało to w dużej mierze z niskich kwalifikacji oraz niedbalstwa kadry urzędniczej. Nierzadko w sprawozdaniach dla władz zwierzchnich umieszczano po prostu takie dane, jakich władze zwierzchnie sobie życzyły, aby uniknąć kontroli. Takie „kreatywne” sprawozdania kierowano przede wszystkim do władz centralnych w Warszawie ponieważ „centrala” miała, w ówczesnych realiach dosyć ograniczone możliwości weryfikacji danych przesyłanych z „terenu”. Przedstawione zjawiska, będące w istocie patologią administracji publicznej występowały ze szczególnie dużym nasileniem w latach 1945 – 1956.

Praca Łukasza Löpera składa się z sześciu rozdziałów a także z wstępu, zakończenia, wykazu skrótów, bibliografii, spisu tabel. Jest bardzo obszerna. Rozdziały zostały podzielone na podrozdziały, co ułatwia lekturę tekstu. Rozdział pierwszy dotyczy „Kształtowania się struktur władz polskich na terenie powiatu słupskiego w latach 1945 – 1950”, rozdział drugi „Gospodarki”, rozdział trzeci „Oświaty”, rozdział czwarty „Kultury”, rozdział piąty „Służby zdrowia”, rozdział szósty „Wyznań”. W przedstawionym planie pracy nie została zatem ujęta „struktura” władz na terenie powiatu w latach 1950 – 1956 a jedynie w latach 1945 – 1950. Budzi to zdziwienie ponieważ cezura czasowa pracy obejmuje lata 1950 – 1956. Wskazany byłby zresztą podział pracy na dwie części: lata 1945 – 1950 oraz 1950 – 1956. To dwa różne okresy. Brak również rozdziału wstępnego, ukazującego sytuację w Polsce, w latach 1945 – 1956. Powiat słupski nie był przysłowiową „samotną wyspą”, lecz funkcjonował w ramach państwa. Brak również w strukturze pracy rozdziałów poświęconych niezwykle ważnym dla lokalnej społeczności kwestiom handlu, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz ochrony porządku publicznego w powiecie.

Autor rozpoczął pracę od opisu zajęcia terenów powiatu słupskiego przez Armię Czerwoną. Tymczasem historia powiatu nie rozpoczęła się przecież w 1945 r. Słupsk jest starym ośrodkiem miejskim o dosyć bogatej przeszłości. Wkraczające na teren powiatu oddziały radzieckie zastały wytworzoną przez stulecia, bogatą infrastrukturę, która potem służyła polskiemu społeczeństwu. Nawet granice powiatu słupskiego ukształtowały się na długo przed 1945 r. Wskazane byłoby umieszczenie w rozdziale pierwszym podrozdziału o historii powiatu słupskiego do czasów II wojny światowej.

Tytuł podrozdziału piątego rozdziału pierwszego „Partie polityczne i organizacje pozarządowe” jest trochę dziwny. Termin „organizacje pozarządowe” ( ang. non governmental organizations) pojawił się po raz pierwszy na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych dopiero w 1950 r. Do polskiego prawodawstwa został wprowadzony w 2003 r. Posługiwanie się tym pojęciem w stosunku do organizacji funkcjonujących w Polsce, w latach 1945 – 1956 ma charakter ahistoryczny. Wreszcie sugerowanie istnienia, w realiach komunistycznej dyktatury jakiejkolwiek legalnej organizacji „pozarządowej” jest nieporozumieniem. Zwracam uwagę, że praca obejmuje także lata 1950 – 1956 czyli czasy stalinizmu, kiedy żadna „niezależność” od władzy państwowej nie była tolerowana. Korekty wymaga również tytuł podrozdziału czwartego rozdziału pierwszego, który brzmi: „Zwalczanie chorób zakaźnych i wenerycznych”. Choroby weneryczne także zaliczane są do zakaźnych. Pewne uwagi krytyczne odnośnie struktury recenzowanej pracy nie zmieniają oczywiście faktu, iż generalnie jest ona właściwa i umożliwia wszechstronną analizę funkcjonowania niewielkiej społeczności powiatu słupskiego w latach 1945 – 1956.

We wstępie analizowanej pracy Autor ukazał cele, które mu przyświecały, zakres chronologiczny i terytorialny pracy oraz wykorzystane źródła. Charakterystyka zakresu terytorialnego pracy ograniczyła się w istocie do stwierdzenia: „Zakres terytorialny podjętej rozprawy obejmuje powiat słupski i miasto Słupsk…” Autor zatem dokonał rozgraniczenia powiatu słupskiego i miasta Słupsk. Nic w tym dziwnego bowiem, jak autor stwierdził na stronie 116 swej pracy Słupsk otrzymał w 1948 r. status „powiatu grodzkiego”. Nie wchodził zatem administracyjnie w skład „powiatu słupskiego”. Tytuł recenzowanej pracy nie w pełni odpowiada więc przedstawionej w niej problematyce. Takie „uproszczenia” są dopuszczalne w tytułach prac naukowych, ale autor powinien uzasadnić we wstępie dlaczego nie posłużył się np. tytułem „Miasto Słupsk i powiat słupski w latach 1945 – 1956”, lecz ograniczył się do powiatu słupskiego. Co ważniejsze jednak Autor nie zamieścił we wstępie żadnej charakterystyki powiatu słupskiego. Czytelnik nie dowie się ze wstępu gdzie leży powiat słupski, jaki obszar zajmował w latach 1945 – 1956, jakie jest jego środowisko naturalne. Dla mieszkańca Słupska są to sprawy oczywiste, lecz dla mieszkańca innego regionu nie. Autor nie zawarł także we wstępie informacji w jakim stopniu powiat słupski był „typowym” powiatem dla ziem zachodnich i północnych, w analizowanym okresie a na czym polegała jego specyfika. Z dalszej części pracy można bowiem wnioskować, że powiat słupski miał pewne specyficzne cechy. Podsumowując rozważania na temat wstępu trzeba stwierdzić, iż ta część pracy nie wzbudza poważniejszych zastrzeżeń i jest możliwa do akceptacji.

Rozdział pierwszy analizowanej pracy poświęcono: „Kształtowaniu się struktur władz polskich na terenie powiatu słupskiego w latach 1945 – 1950”. Tytuł ten nie jest odzwierciedleniem rzeczywistej treści rozdziału pod względem chronologicznym. Zakres czasowy rozdziału obejmuje w istocie lata 1945 – 1956. Autor najpierw przedstawił zajęcie terenów powiatu przez Armię Czerwoną, później wysiedlanie Niemców i osiedlanie ludności polskiej a następnie „Tworzenie administracji polskiej i jej funkcje” oraz „Partie polityczne i organizacje pozarządowe”. Tymczasem ktoś musiał przecież organizować wysiedlanie Niemców i osiedlanie ludności polskiej. Zatem drugi podrozdział rozdziału pierwszego powinien dotyczyć tworzenia administracji polskiej i jej funkcjonowaniu.

Walki o powiat słupski zostały przedstawione, w rozdziale pierwszym dosyć obszernie. Autor trafnie zwrócił uwagę na zniszczenia jakich doznało miasto Słupsk na skutek wandalizmu żołnierzy Armii Czerwonej. W podrozdziale drugim ukazano sytuację ludności niemieckiej na terenie powiatu po roku 1945. Autor zwrócił uwagę, iż jeszcze w 1956 r. powiat zamieszkiwała znaczna liczba osób narodowości niemieckiej. Kolejny podrozdział rozdziału pierwszego Autor poświęcił „Osiedlaniu ludności polskiej i innych grup narodowościowych” na terenie powiatu. Odwołując się do dokumentacji źródłowej autor ukazał dosyć dokładną charakterystykę poszczególnych grup osadniczych. W podrozdziale zabrakło podsumowania, z którego czytelnik mógłby dowiedzieć się jakie grupy zostały osiedlone na terenie powiatu słupskiego, w jakich proporcjach i jakie było ich rozmieszczenie. Oczywiście uważna lektura treści podrozdziału umożliwia uzyskanie tych informacji, lecz dobre podsumowanie stanowiłoby znaczne ułatwienie dla czytelnika.

Podrozdział czwarty rozdziału pierwszego ukazuje „Tworzenie administracji polskiej i jej funkcje”. Faktycznie Autor ukazał w nim funkcjonowanie polskiej administracji w powiecie do roku 1956. Przy redakcji rozdziału wykorzystano obszerną bazę źródłową. Trudno jednak zgodzić się z opinią Autora (strony 103 – 104), iż w 1945 r. miały miejsce w powiecie słupskim wybory do rad narodowych. To nie były wybory, lecz do rad delegowały swych przedstawicieli partie i organizacje społeczne akceptowane przez komunistyczne władze, co zresztą Autor ukazał. Określenie „wybory” nie wydaje się więc właściwe. Na stronie 121 Autor umieścił zdanie: „Rada Ministrów w związku z tym 20 marca 1950 r. wydała ustawę „o terenowych organach jednolitej władzy państwowej”, która rozwiązała samorządy terytorialne…”. Rada Ministrów nie wydaje ustaw. Wspomniana ustawa została oczywiście uchwalona przez Sejm. Sądzę, że błąd ten powstał przez nieuwagę.

Podrozdział piąty rozdziału pierwszego jest poświęcony „Partiom politycznym i organizacjom pozarządowym”. Faktycznie w analizowanym podrozdziale zostało po prostu ukazane życie polityczne na terenie powiatu słupskiego w latach 1945 – 1956. Autor ukazał to zagadnienie w sposób obszerny, wykorzystując zróżnicowaną bazę źródłową. Ponieważ życie polityczne w powiecie było ściśle związane z funkcjonowaniem lokalnych władz i administracji rozdzielanie tych kwestii na dwa podrozdziały nie wydaje się celowe. Autor był zmuszony powtórzyć w analizowanym podrozdziale część informacji, zawartych wcześniej w podrozdziale czwartym.

Dopiero w podrozdziale piątym rozdziału pierwszego Autor ukazał proces kształtowania się komunistycznej dyktatury w Polsce, w latach 1944 – 1947 a także system władzy w rządzonym przez komunistów państwie. Autor przedstawił to skomplikowane dosyć zagadnienie w sposób niekiedy nadmiernie uproszczony. Czytelnik słabo znający historię Polski mógłby wywnioskować z analizowanej pracy, że w latach 1944 – 1945 istniał na ziemiach polskich jeden ośrodek władzy, którym był najpierw Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN) później Rząd Tymczasowy i wreszcie Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. W rzeczywistości istniały dwa ośrodki władzy – „lubelski” (wspierany przez ZSRR) oraz „londyński”. Władze Rzeczypospolitej na uchodźstwie funkcjonowały na podstawie obowiązującej Konstytucji, były uznawane przez państwa Zachodu i dysponowały w kraju zapleczem w postaci struktur konspiracyjnych. W niektórych regionach kraju toczyła się faktycznie wojna domowa.

Trudno zgodzić się z opinią Autora, że w skład Rządu Tymczasowego, powołanego 31 grudnia 1944 r.: „…weszły wówczas cztery główne partie komunistyczne: PPR, PPS, SL, SD.”. Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne, jakkolwiek sprzymierzone z PPR nie były nawet formalnie partiami politycznymi, lecz stronnictwami i z pewnością nie były ugrupowaniami komunistycznymi. Także PPS dystansowała się od komunizmu, jakkolwiek reprezentowała radykalnie lewicowy odłam polskiej socjaldemokracji. Również opinia Autora, iż PSL (tzw. mikołajczykowskie) stanowiło opozycję wobec PPR (strony 148 – 149) jest nadmiernym uproszczeniem. PSL wchodziło w skład Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, nie dążyło do obalenia władzy komunistów i nie miało takiej możliwości. Celem PSL było uratowanie resztek demokracji i gospodarki wolnorynkowej oraz utrzymanie związków Polski z Zachodem. Autor pracy ma oczywiście prawo do uznawania PSL za ugrupowanie opozycyjne wobec władzy komunistów, ale powinien taką opinię uzasadnić.

W podrozdziale piątym rozdziału pierwszego (strony 143 – 144) Autor analizowanej pracy przedstawił powstanie Ministerstwa Ziem Odzyskanych (MZO). Uczynił słusznie ponieważ MZO odegrało ogromną rolę w procesie zagospodarowania ziem zachodnich i północnych. Niemniej we wcześniejszych podrozdziałach niniejszej pracy Autor wspominał o działalności MZO. Czytelnik słabiej zapoznany z historią Polski nie wiedziałby o jaką instytucję chodzi. Szkoda również, że Autor nie przedstawił w pracy celów działalności MZO i uprawnień tego ministerstwa. Warto byłoby sięgnąć do tekstu ustawy powołującej MZO. Podsumowując rozważania na temat rozdziału pierwszego recenzowanej pracy trzeba stwierdzić, iż jest on możliwy do akceptacji.

Rozdział drugi poświęcony jest gospodarce. Składa się z trzech podrozdziałów: przemysł, rolnictwo, usługi. Zwraca uwagę brak handlu oraz gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Podrozdział poświęcony przemysłowi jest obszerny. Zawiera dużo danych statystycznych. Autor skoncentrował się głównie na latach 1945 – 1947 i procesie przejmowania zakładów przemysłowych w powiecie słupskim z rąk okupacyjnej administracji radzieckiej. Wspomniał o stagnacji w przemyśle słupskim w latach pięćdziesiątych (strona 224), lecz nie wyjaśnił dokładniej jej przyczyn.

Na stronie 185 Autor umieścił zdanie: „Uzyskane przez Polskę na konferencji jałtańskiej Ziemie Północne i Zachodnie…” Jest ono bardzo kontrowersyjne. W Jałcie nie był obecny żaden oficjalny przedstawiciel polskich władz. To była decyzja Wielkiej Trójki, podjęta bez konsultacji z Polską. Tymczasem zwrot „uzyskane” sugeruje, że zmiana granic nastąpiła na skutek polskich starań. Wreszcie proces przyznawania Polsce nowych nabytków terytorialnych na zachodzie miał charakter długotrwały. W Jałcie nie określono nawet dokładnie przyszłych granic zachodnich państwa polskiego. Także decyzje konferencji w Poczdamie nie były w tej sprawie bynajmniej jednoznaczne. Autor zastosował więc w analizowanym zdaniu zbyt daleko idące uproszczenie. Także zdanie na stronie 226: „Uformowany 21 lipca 1944 r. rząd PKWN…” jest nadmiernym uproszczeniem. PKWN nie został „uformowany”, lecz członkowie tego gremium byli wyznaczeni przez władz radzieckie. Nie był „rządem”, lecz „Komitetem” o niejasnym statusie.

W podrozdziale drugim rozdziału drugiego Autor ukazał rolnictwo w powiecie słupskim, w latach 1945 - 1956. Podrozdział jest dosyć obszerny i zawiera dużo danych statystycznych. Największą uwagę zwrócił autor na proces przejmowania przez polskich osadników gospodarstw rolnych czemu niejednokrotnie przeciwstawiali się żołnierze Armii Czerwonej. Wspomniał o kwestii tzw. dostaw obowiązkowych chociaż potraktował ją trochę zbyt pobieżnie. Przedstawił dosyć obszernie zagadnienie kolektywizacji rolnictwa, prowadzonego przez władze komunistyczne w latach 1947 – 1956 jakkolwiek w skali całego państwa. Kolektywizacji rolnictwa w powiecie słupskim poświęcił w istocie niewiele uwagi. Wspomniał, że do roku 1956 funkcjonowało na terenie powiatu słupskiego 625 rolniczych spółdzielni produkcyjnych, lecz brak w tekście informacji jaki odsetek terenów rolniczych w powiecie słupskim one obejmowały.

Podrozdział trzeci rozdziału drugiego poświęcony został usługom. Niemniej Autor ujął w nim także kwestię handlu. Tytuł podrozdziału nie jest więc w pełni adekwatny do jego rzeczywistej treści. Kwestia handlu została przedstawiona przez Autora zdecydowanie zbyt pobieżnie. Więcej uwagi poświęcił w Autor w podrozdziale usługom rzemieślniczym i drobnej wytwórczości. Podrozdział jest dosyć obszerny. Zawiera wiele danych statystycznych. Brak jednak podsumowania, w którym Autor wyjaśniłby w jakim zakresie sieć punktów usługowych i placówek handlowych zaspokajała potrzeby lokalnej społeczności. Czytając uważnie treść podrozdziału można tą kwestię oczywiście wyjaśnić, ale podsumowanie byłoby znacznym ułatwieniem dla czytelnika.

Rozdział trzeci Autor poświęcił kwestiom oświatowym na terenie powiatu słupskiego, w latach 1945 – 1956. Zastosowany w podrozdziałach podział problemowy analizowanego zagadnienia na: placówki przedszkolne, szkolnictwo podstawowe, szkoły średnie i zawodowe oraz Uniwersytety Ludowe i oświatę dla dorosłych wydaje się właściwy. Autor obszernie przedstawił analizowane zagadnienia, wykorzystując zgromadzone dane statystyczne.

Rozdział czwarty recenzowanej pracy został poświęcony kulturze w powiecie słupskim, w latach 1945 – 1946. Zastosowany przez Autora problemowy podział na podrozdziały: Teatr, Muzeum, ośrodki kultury i ruch świetlicowy jest właściwy. Biorąc pod uwagę rolę wskazanych placówek kulturalnych w życiu społecznym bardziej właściwe byłoby umieszczenie na pierwszym miejscu ośrodków kultury i ruchu świetlicowego, na drugim bibliotek a następnie Muzeum i Teatru. Autor obszernie przedstawił analizowane zagadnienia, wykorzystując zgromadzone dane statystyczne.

Rozdział piąty recenzowanej pracy został poświęcony służbie zdrowia w powiecie słupskim w latach 1945 – 1956. Zastosowany przez Autora podział na podrozdziały: powstanie i rozwój ośrodków zdrowia, szpitale, apteki, zwalczanie chorób zakaźnych wydaje się właściwy. Autor obszernie przedstawił analizowane zagadnienia, wykorzystując zgromadzone dane statystyczne. Jak wspomniano wcześniej tytułu podrozdziału czwartego: „Zwalczanie chorób zakaźnych i wenerycznych” wymaga korekty, w przypadku publikacji tekstu.

Rozdział piąty recenzowanej pracy został poświęcony zagadnieniom wyznaniowym w powiecie słupskim w latach 1945 – 1956. Zastosowany przez Autora podział problemowy na podrozdziały: Kościół rzymskokatolicki, Kościół ewangelicko – augsburski oraz pozostałe kościoły i związki wyznaniowe wydaje się słuszny. Autor obszernie przedstawił analizowane zagadnienia, wykorzystując zgromadzone dane, pochodzące z różnych źródeł.

Podsumowując rozważania nad recenzowaną pracą trzeba stwierdzić, że jest to praca bardzo dobra. Autor ukazał w sposób wszechstronny funkcjonowanie powiatu słupskiego w latach 1945 – 1956. Wykorzystał bardzo bogaty materiał źródłowy i włożył niewątpliwie dużo pracy w jego zebranie i analizę. Takich monografii, poświęconych dziejom poszczególnych powiatów w trudnym okresie powojennym nie ma zbyt wiele w polskiej historiografii. Wyjątkowość dysertacji Łukasza Löpera polega na tym, że „wyłamał się” ze swoistej „sztampy” dominującej w polskiej historiografii, odnośnie lat 1945 – 1956. W większości opracowań dotyczących tego okresu dominuje obraz wszechobecnego terroru ze strony funkcjonariuszy komunistycznych organów bezpieczeństwa, wspomaganych przez radzieckie NKWD przeciwko byłym działaczom Polskiego Państwa Podziemnego w latach 1939 – 1945 oraz desperackiej walki o przetrwanie prowadzonej przez oddziały „żołnierzy wyklętych”. Autor nie pominął kwestii terroru komunistycznego aparatu bezpieczeństwa, lecz zarazem wykazał iż na gruncie lokalnym relacje wyglądały często inaczej niż w perspektywie ogólnopaństwowej. Lokalne władze komunistyczne w Słupsku były zmuszone prowadzić swego rodzaju „małą wojnę” ze stacjonującymi w regionie jednostkami radzieckimi, które traktowały ten obszar jako „własny”. Doszło zresztą na terenie powiatu do swoistego sojuszu radziecko – niemieckiego, wymierzonego przeciwko polskim osadnikom. Władze komunistyczne zmuszone były „wydzierać” z rąk radzieckich kolejne obiekty, zakłady przemysłowe, gospodarstwa rolne. Było to zadanie wymagające dużo cierpliwości, uporu a niekiedy także odwagi. Tą specyfikę sytuacji w powiecie słupskim, w latach 1945 – 1956 Autor ukazał bardzo dobrze i obiektywnie. Samodzielne, krytyczne myślenie, nieuleganie panującej aktualnie w środowisku historycznym „modzie” to niezwykle ważne cechy u młodego badacza historii. Przedstawione w niniejszej recenzji uwagi krytyczne wobec pracy powinny zostać uwzględnione w przypadku publikacji, do której najprawdopodobniej dojdzie ponieważ praca na nią zasługuje.

Praca Łukasza Löpera „Powiat słupski w latach 1945 – 1956” spełnia wymogi rozprawy doktorskiej, określone w artykule 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki.